VII kadencja

# KANCELARIA SEJMU
# Biuro Komisji Sejmowych

**PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA**

**■ KOMISJI REGULAMINOWEJ I SPRAW POSELSKICH (NR 96)**

z dnia 18 lutego 2015 r.

# Pełny zapis przebiegu posiedzenia

# Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich (nr 96)

18 lutego 2015 r.

Komisja Regulaminowa i Spraw Poselskich, obradująca pod przewodnictwem posła **Jerzego Budnika (PO)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

**– zaopiniowanie dla Marszałka Sejmu – w trybie art. 8 ust. 3 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora – formalnej poprawności oświadczenia posła Roberta Telusa z dnia 15 stycznia 2015 r. w sprawie wyrażenia zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie w związku z wnioskiem Głównego Inspektora Transportu Drogowego z dnia 26 listopada 2014 r., o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej posła Roberta Telusa,**

**– zaopiniowanie dla Marszałka Sejmu – w trybie art. 8 ust. 3 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora – formalnej poprawności oświadczenia posła Łukasza Tuska z dnia 19 stycznia 2015 r. w sprawie wyrażenia zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie w związku z wnioskiem Głównego Inspektora Transportu Drogowego z dnia 16 maja 2014 r., o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie posła Łukasza Tuska,**

**– rozpatrzenie wniosku Głównego Inspektora Transportu Drogowego z dnia 20 sierpnia 2014 r. o wyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie posła Łukasza Zbonikowskiego,**

**– rozpatrzenie wniosku Komendanta Straży Miejskiej m.st. Warszawy z dnia 10 czerwca 2014 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie posła Mirona Sycza,**

**– pierwsze czytanie poselskiego projektu uchwały w sprawie powołania Komisji Nadzwyczajnej do spraw realizacji przepisów ustawy o podatku od wydobycia niektórych kopalin (druk nr 2343).**

W posiedzeniu udział wzięli: **Adam Jasiński** radca Głównego Inspektora w Centrum Automatycznego Nadzoru nad Ruchem Drogowym w Głównym Inspektoracie Transportu Drogowego, **Zbigniew Kąkol** zastępca naczelnika Oddziału Ogólnomiejskiego Straży Miejskiej m.st. Warszawy.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Jolanta Szymańska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Tomasz Czech**, **Łukasz Grabarczyk**, **Piotr Podczaski**, **Przemysław Sadłoń** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

**Przewodniczący poseł Jerzy Budnik (PO):**

Otwieram posiedzenie Komisji Regulaminowej i Spraw Poselskich. Będę je prowadził z upoważnienia i na prośbę pana przewodniczącego Mroczka, który w tej chwili ma inne, bardzo ważne zajęcia poselskie.

Porządek został paniom posłankom i panom posłom dostarczony. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu uznam, że Komisja porządek przyjęła. Sprzeciwu nie słyszę. Porządek został przyjęty.

Przechodzimy zatem do pkt 1., czyli zaopiniowania dla Marszałka Sejmu – w trybie art. 8 ust. 3 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora – formalnej poprawności oświadczenia posła Roberta Telusa z dnia 15 stycznia 2015 r. w sprawie wyrażenia zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej w związku z wnioskiem Głównego Inspektora Transportu Drogowego z dnia 26 listopada 2014 r., o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie posła Roberta Telusa.

Przypominam, że pan poseł Robert Telus złożył oświadczenie o zrzeczeniu się immunitetu w tej sprawie. Państwo otrzymaliście na ten temat opinię prawną. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę zgłoszeń.

W związku z tym, jeśli nie usłyszę sprzeciwu uznam, że Komisja pozytywnie zaopiniowała formalną poprawność oświadczenia złożonego przez pana posła Roberta Telusa. Sprzeciwu nie słyszę. Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do pkt 2., czyli zaopiniowania dla Marszałka Sejmu – w trybie art. 8 ust. 3 ustawy z dnia 9 maja 1996 r. o wykonywaniu mandatu posła i senatora – formalnej poprawności oświadczenia posła Łukasza Tuska z dnia 19 stycznia 2015 r. w sprawie wyrażenia zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie w związku z wnioskiem Głównego Inspektora Transportu Drogowego z dnia 16 maja 2014 r., o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie posła Łukasza Tuska.

Przypominam, że pan poseł Łukasz Tusk złożył również oświadczenie o zrzeczeniu się immunitetu w tej sprawie. Opinię prawną dotyczącą tego oświadczenia otrzymaliście państwo. Czy są jakieś pytania? Nie widzę zgłoszeń.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu uznam, że Komisja zaopiniowała pozytywnie formalną poprawność oświadczenia złożonego przez pana posła Łukasza Tuska. Sprzeciwu nie słyszę. Dziękuję bardzo.

Wobec tego przechodzimy do pkt 3., czyli rozpatrzenia wniosku Głównego Inspektora Transportu Drogowego z dnia 20 sierpnia 2014 r. o wyrażeniu zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie posła Łukasza Zbonikowskiego.

Pana posła Łukasza Zbonikowskiego nie widzę…

**Głosy z sali:**

Jest pan poseł.

**Przewodniczący poseł Jerzy Budnik (PO):**

Jest? A więc panie pośle, zawsze pytamy, bo nieraz posłowie w ostatniej chwili, w dniu, kiedy jest posiedzenie Sejmu, składają na ręce marszałka oświadczenie o zrzeczeniu się immunitetu. Czy pan takie oświadczenie złożył? Czy pan zamierza złożyć? Wtedy uznalibyśmy za bezprzedmiotowe rozpatrywanie tego punktu. Czy też pan chce się poddać procedurze opiniowania przez Sejm tego wniosku?

**Poseł Łukasz Zbonikowski (PiS) – spoza składu Komisji:**

Panie przewodniczący, ja zostałem tylko zaproszony na tę Komisję i w związku z szacunkiem, przychodzę.

Natomiast, oczywiście, chciałem oświadczyć, że zrzekam się immunitetu w tej sprawie. Dziwię się tylko, że są jakieś inne procedury, bo wcześniej dostawałem korespondencję z takim wnioskiem i z zapytaniem, czy się zrzekam, czy nie. Wtedy zrzekałem się i było po sprawie. Teraz nie rozumiem, dlaczego…

**Przewodniczący poseł Jerzy Budnik (PO):**

Być może pan niedokładnie przejrzał korespondencję, którą pan otrzymał, bo zawsze marszałek załącza tekst takiego oświadczenia, tzw. gotowca, który posłowie mogą podpisać. Być może gdzieś się to zawieruszyło u pana , ale rozumiem, że pan zamierza się zrzec i pan to oświadcza...

**Poseł Łukasz Zbonikowski (PiS) – spoza składu Komisji:**

Tak.

**Przewodniczący poseł Jerzy Budnik (PO):**

Będzie to w protokole. W związku z tym proszę Komisję o to, żeby zgodziła się na zdjęcie tego punktu. Przyjmujemy to oświadczenie, panie pośle. Trzeba złożyć takie oświadczenie nie do Komisji, tylko na ręce marszałka Sejmu.

Dziękuję panu za udział w posiedzeniu. Ten punkt zdejmujemy z porządku obrad. Przechodzimy do kolejnego punktu.

Panu posłowi już dziękujemy, nie musi już pan brać udziału w dalszej części posiedzenia.

A więc przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad, czyli rozpatrzenia wniosku Komendanta Straży Miejskiej m.st. Warszawy z dnia 10 czerwca 2014 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykrocznie posła Mirona Sycza.

Pana posła Sycza nie ma. Nie mamy też informacji o tym, że złożył oświadczenie na ręce marszałka, w związku z tym musimy ten wniosek rozpatrzyć.

Wobec tego proszę o zabranie głosu przedstawiciela Straży Miejskiej m.st. Warszawy. Bardzo proszę.

**Zastępca naczelnika Oddziału Ogólnomiejskiego Straży Miejskiej m.st. Warszawy Zbigniew Kąkol:**

Panie przewodniczący, wniosek popieramy.

Pan poseł Miron Sycz złożył na ręce Komendanta oświadczenie, że przyznaje się do popełnionego wykroczenia, które było ujawnione przy użyciu fotoradaru, ale w związku z tym, że jest posłem nie ponosi odpowiedzialności karnej do momentu zdjęcia immunitetu.

W związku z powyższym występujemy o to, aby uchylić immunitet.

**Przewodniczący poseł Jerzy Budnik (PO):**

Nie mam, oczywiście, żadnych upoważnień ze strony pana posła, ale sądzę, że w trakcie rozpatrywania przez Sejm sprawozdania Komisji, takie oświadczenie o zrzeczeniu się złoży.

Wniosek państwo posłowie otrzymali. Pan Komendant, przedstawiciel Straży Miejskiej m.st. Warszawy, wniosek podtrzymał. Czy są jakieś pytania? Nie ma.

Wobec tego bardzo proszę osoby trzecie, panie posłanki i panów posłów niezwiązanych z Komisją, o wyjście z sali.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem wniosku Komendanta Straży Miejskiej m.st. Warszawy z dnia 10 czerwca 2014 r. o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie posła Mirona Sycza? (11) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (4).

A więc przy 4 głosach wstrzymujących się, 11 głosach – za, Komisja pozytywnie zaopiniowała wniosek o pociągnięcie do odpowiedzialności pana posła Mirona Sycza.

Jesteśmy jeszcze zobowiązani wyznaczyć posła sprawozdawcę. Zgłasza się pan poseł Grzegorz Raniewicz.

Dziękujemy za odważny gest.

**Poseł Grzegorz Raniewicz (PO):**

Pod warunkiem, że poseł złoży to oświadczenie.

**Przewodniczący poseł Jerzy Budnik (PO):**

Myślę, że poseł to zaniedbał i złoży takie oświadczenie.

Innych zgłoszeń nie widzę, wobec tego uznaję, że Komisja wyraża zgodę na to, żeby sprawozdawcą komisyjnym w tej sprawie był pan poseł Grzegorz Raniewicz. Dziękuję bardzo.

Poprośmy gości na salę. Chcę tylko oficjalnie poinformować, że Komisja przedłoży Wysokiemu Sejmowi propozycję przyjęcia wniosku Komendanta Straży Miejskiej m.st. Warszawy o wyrażenie zgody przez Sejm na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej za wykroczenie posła Mirona Sycza. Dziękujemy.

Przechodzimy do pkt 5. i ostatniego punktu porządku dziennego, a mianowicie do pierwszego czytania poselskiego projektu uchwały w sprawie powołania Komisji Nadzwyczajnej do spraw realizacji przepisów ustawy o podatku od wydobycia niektórych kopalin.

Proszę o przedstawienie projektu przez przedstawiciela wnioskodawców pana posła Wojciecha Zubowskiego. Bardzo proszę, panie pośle, o zabranie głosu.

**Poseł Wojciech Zubowski (PiS) – spoza składu Komisji:**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Szanowni państwo, sprawa jest bardzo prosta. Dotyczy powołania Komisji Nadzwyczajnej, która rozpatrzyłaby obecną sytuację KGHM Polska Miedź S.A., największego polskiego i jednego z największych na świecie producentów miedzi i srebra, po wprowadzeniu podatku od wydobycia niektórych kopalin.

Przypomnę tylko państwu, że podatek od wydobycia niektórych kopalin został wprowadzony ustawą z dnia 2 marca 2012 roku. Zaczął obowiązywać od 18 kwietnia 2012 r.

Już przy samym jego wprowadzaniu wzbudził on sporo kontrowersji, raz – ze względu na ekspresowy tryb jego uchwalenia. Tutaj tylko dodam, że sprawa trafiła do Trybunału Konstytucyjnego, który wypowiedział się nie znajdując zastrzeżeń co do sposobu jego wprowadzenia, ale wzbudził wątpliwości sposób, w jaki ten podatek jest naliczany.

W tym momencie minęły już ponad dwa lata od jego funkcjonowania i proszę państwa, mogę powiedzieć i nie tylko ja, że sytuacja spółki jest fatalna właśnie z powodu tego podatku. Krótko mówiąc, wprowadzenie podatku spowodowało, że KGHM-owi przestało się opłacać wydobywać rudy miedzi tam, gdzie przed jego wprowadzeniem było to opłacalne. I nie jest to tylko i wyłącznie stanowisko posłów opozycji, ale również samorządowców z regionu Dolnego Śląska. Jeżeli mielibyśmy mówić o przynależnościach partyjnych, to również głosami samorządowców, będących członkami Platform Obywatelskiej, były podejmowane uchwały zarówno sejmiku województwa dolnośląskiego, jak i rad powiatów, rad gminnych z regionu Zagłębia Miedziowego, czyli Legnicko-Głogowskiego Obszaru Miedziowego. Wszyscy sobie zdają sprawę z tego, że dalsze utrzymywanie tego podatku w niezmienionej formie jest zagrożeniem dla przyszłości spółki.

To, co możemy już teraz powiedzieć – co zresztą było potwierdzone również przez pana Herberta Wirtha, prezesa KGHM-u na posiedzeniach Komisji Skarbu Państwa; są na to stenogramy, dowody, ostatnie posiedzenie było w styczniu tego roku – że po wprowadzeniu podatku okazało się, iż funkcjonowanie spółki jest zagrożone w krótko i średnioterminowym okresie.

Generalnie spółka w latach 2012-14 odprowadziła w postaci podatku, opłat, należności do budżetu centralnego i samorządów około 17 mld zł. W tym momencie po wprowadzeniu podatku okazało się, że po pierwsze nieopłacalne jest prowadzenie dalszych inwestycji. Nierentowana stała się kopalnia w Lubinie. Kopalnia, która jeszcze przed wprowadzeniem tego podatku była rentowna. Tam, w tym momencie, zagrożonych jest ok. 5 tysięcy miejsc pracy, bo od kopalni w Lubinie zależne są zakłady wzbogacania rud w Lubinie i zależna jest również huta Legnica.

Również po wprowadzeniu podatku okazało się, że nie mają już sensu plany dotyczące wznowienia prac eksploatacji w rejonie Bolesławca.

Proszę państwa, pozwolę sobie przytoczyć kilka danych, które zostały też przedstawione i skierowane w piśmie do pani Ewy Kopacz Prezesa Rady Ministrów, przez członków rady nadzorczej KGHM. Zwrócę uwagę na to, że w tym momencie stawka podatkowa KGHM jest w Polsce ok. 30 punktów procentowych wyższa niż ma to miejsce w Australii południowej, a to jest państwo o najwyższych obciążeniach podatkowych

poza Polską i o 43,5% wyższa niż średnia dla wszystkich analizowanych państw z wyłączeniem Polski.

Polska jest krajem, w którym udział podatku od wydobycia kopalin stanowi największe obciążenie spośród analizowanych państw. Zdecydowanie wyższe obciążenia podatkowe w Polsce w stosunku do innych państw powoduje zdecydowanie obniżenie konkurencyjności KGHM. Chcąc zrównać średni poziom obciążeń podatkowych dla KGHM w Polsce z ich poziomem w Australii, czy w państwach z najwyższą efektywną stawką podatkową poza Polską niezbędne byłoby obniżenie średniego poziomu podatku od wydobycia kopalin o ok. 67%.

Proszę państwa, może nie będę przytaczał już dalszych danych finansowych. Zwrócę tylko uwagę na to, że w tym momencie, tak szczerze mówiąc, mamy troszeczkę w Lubinie taką sytuację, jak obecnie na Śląsku. Mamy nierentowną kopalnię, która jeszcze przed wprowadzeniem tego podatku była rentowna.

Oszacowano, że gdyby okazało się, iż trzeba by zamykać kopalnie w Lubinie i powiązane z nią zakłady, to spowodowałoby spadek wartości dodanej brutto w gospodarce ok. 3,6 mld zł, utratę miejsc pracy dla ponad 22 tys. osób, a także utratę przez sektor finansów publicznych dochodów w wysokości ok. 1,5 mld zł rocznie. Same koszty związane z tym procesem w Lubinie szacowane są na 340 mln zł.

To, proszę państwa, że po wprowadzeniu tego podatku kopalnia w Lubinie stała się niedochodowa, zostało też potwierdzone na styczniowym posiedzeniu Komisji Skarbu Państwa.

Rezygnacja z budowy kopalni w Bolesławcu ze względu na spadek opłacalności inwestycji powoduje, że ubytek wartości dodanej brutto – w tym scenariuszu – wynosi ok. 146 mln zł oraz ok. 1,5 mld zł rocznie w czasie fazy operacyjnej.

Brak realizacji fazy inwestycyjnej, czyli nie podjęcie tej inwestycji, o której jeszcze trzy, cztery lata temu mówiono, a następnie operacyjnej projektu przyczyniłby się średniorocznie do obniżenia liczby pracujących w gospodarce odpowiednio o 1,4 tys. i 7,1 tys. osób.

Dlaczego podane są tu dwie liczby? Powiem tylko, że według danych spółki w KGHM -ie w tym momencie pracuje około 18 tys. ludzi, ale miejsc pracy zależnych od każdego miejsca pracy w KGHM-ie jest łącznie około 100 tys. To są też materiały, które nam przedstawiono na posiedzeniu Komisji Skarbu Państwa w styczniu tego roku.

I co najważniejsze, ograniczenie ogólnej wielkości produkcji KGHM Polska Miedź S.A. w Polsce, w skutek konieczności obniżenia aktywności inwestycyjnej z powodu zmniejszenia przepływów pieniężnych i wzrostu zadłużenia spółki spowoduje to, że spółka zacznie przede wszystkim iść z ekspansją, z inwestycjami za granicę, gdzie koszty prowadzenia tej działalności są po prostu niższe.

Proszę państwa, wprowadzenie tego podatku nie tylko spowodowało to, że zarzucono takie inwestycje, jak wznowienie prac w rejonie Bolesławca, czy spowodowało też, iż zagrożona jest kopalnia w Lubinie, ale co najważniejsze, że spowodowało, iż spółka ograniczyła planowaną obecność w regionie. Jeżeli wyłącza się te pola z eksploatacji, gdzie jest niższa zawartość rud miedzi – bo podatek spowodował, że tylko tam, gdzie tej miedzi jest najwięcej opłaca się kopać – to w tym momencie nie ma sensu kształcić młodzieży, w zawodach górnika, hutnika, w zawodach, które są od KGHM po prostu zależne. Spółka już teraz zastanawia się, co robić, żeby ludzi nie zwalniać, a nie ma co myśleć o tym, żeby zatrudnienie w przyszłości zwiększać.

Proszę państwa, to nie są tylko i wyłącznie moje słowa, to są również słowa członków rady nadzorczej. To są również słowa zarządu spółki, które były też wielokrotnie wypowiadane przez prezesa Wirtha i przez innych przedstawicieli zarządu. W tym momencie nie ma żadnych informacji na temat tego, by były planowane jakieś zmiany, jeżeli chodzi o wprowadzenie tego podatku. Zakładam, że częściowo jest to spowodowane być może brakiem świadomości ze strony Ministerstwa Finansów, czy Skarbu Państwa, ale nie mnie to oceniać.

Natomiast, proszę państwa, powołanie tej komisji pozwoliłoby na to, by przyjrzeć się temu problemowi i zaproponować rozwiązania, które z jednej strony dalej pozwoliłyby Skarbowi Państwa pobierać pożytki z KGHM-u w formie podatku, ale z drugiej

strony spowodowałoby na przykład to, że spółka mogłaby dalej swobodnie funkcjonować w regionie.

Każdy bowiem, kto prowadził jakąkolwiek działalność gospodarczą, zdaje sobie sprawę z tego, że niemożność wrzucenia podatków na przykład w koszty, jest czymś niespotykanym, a tak jest w tym przypadku.

Proszę państwa, jeżeli są pytania do tego uzasadnienia i do tej potrzeby, to chętnie odpowiem.

**Przewodniczący poseł Jerzy Budnik (PO):**

Dziękuję, panu posłowi. Będziemy procedowali to w sposób zwyczajowy; najpierw wystąpienie przedstawiciela wnioskodawców, czego pan poseł dokonał, a teraz otwieram dyskusję.

Bardzo proszę, kto z pań posłanek, czy panów posłów chciałby zabrać głos? Zgłasza się pani poseł Witek, bardzo proszę.

**Poseł Elżbieta Witek (PiS):**

Panie przewodniczący, szanowni państwo, tak się składa, że jestem, podobnie jak pan poseł Zubowski, z tego okręgu, czyli z Zagłębia Miedziowego. Pamiętamy jak ten podatek został wprowadzany, w jakim trybie i wiemy, że miał służyć jednemu: ratowaniu budżetu, zresztą oficjalnie wtedy nawet rząd o tym mówił, bo jak do tej pory, żadne inne przedsiębiorstwa tym podatkiem nie są objęte.

Jeżeli chodzi o spadek rentowności, to nie tylko wymienię Zakłady Górnicze „Lubin", ale także „Rudna", „Polkowice – Sieroszowice". Tam też rentowność spadła i to w sposób znaczny. I w tej chwili zaczynają się już ruchy, które pokazują, że również spółki zależne od KGHM-u mają się coraz gorzej; ostatnio Pol-Miedź Trans. Tam ludzie walczą o przeżycie i nie mówię tylko o pracownikach zatrudnionych w samym KGHM-ie i spółkach zależnych, ale także o tym, o czym mówił pan poseł, czyli o samorządowcach.

W Sejmie wielokrotnie nowelizujemy różne ustawy. Niektóre tyle razy nowelizowaliśmy, że zapomnieliśmy już jak wygląda ustawa matka. Tutaj mamy ustawę, która funkcjonuje dwa lata. I powołanie takiej komisji, w której dokonano by rzetelnej analizy skutków wprowadzenia tego podatku na firmę zależnej od spółki, a także na całe Zagłębie Miedziowe, bo to jest mnóstwo zakładów pracy uzależnionych od KGHM-u, pozwoliłoby być może na wprowadzenie ustawy, która dokonałaby zmian w tej ustawie o podatku od kopalin.

Dlaczego o tym mówię? Dlatego, że od początku mówiliśmy, że nie jesteśmy przeciwni podatkowi od kopalin w ogóle, ale trybowi i wysokości tego podatku, jaki został określony w ustawie.

Mieliśmy niedawno protesty na Górnym Śląsku. Zagłębie Miedziowe jest specyficzne. Tutaj też mamy górników i mamy problem. Aby do niego nie dopuścić – myślę, że – powołanie takiej komisji, w której zasiadają nie tylko posłowie, ale byliby zapraszani także ludzie, którzy się znają na tym, którzy są praktykami, a także przedstawiciele właściwych ministerstw, jest dobrym miejscem, gdzie można byłoby dokonać analizy wpływu tego podatku na funkcjonowanie firmy zależnej od spółek i samorządów lokalnych i pomogło podjąć odpowiednią decyzję, żeby nie było za późno, żebyśmy się nie obudzili wtedy, kiedy się okaże, że KGHM, który nazywany był przez wielu: kurą, która znosi złote jajka i należy ją chronić, jest kolejną firmą, której nie da się już uratować.

Dlatego bardzo proszę, żebyśmy podjęli taką uchwałę o powołaniu komisji nadzwyczajnej, która by się tym zajęła, bo problem naprawdę jest bardzo ważny i to jest akurat ten moment, kiedy możemy jeszcze temu zaradzić. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jerzy Budnik (PO):**

Dziękuję. Kto się zgłasza jeszcze z państwa posłów do dyskusji? Mam pytanie do pana posła Zubowskiego.

Panie pośle, rozumiem, że pan monitoruje tę sytuację, czyli wpływ podatku na kondycję finansową KGHM. Czy z tymi problemami próbował pan wejść na właściwą do rozpatrywania spraw dotyczących systemu podatkowego, czyli na Komisję Finansów Publicznych? Czy szukał pan wsparcia dla tych postulatów w komisjach, które opiniowały projekt dotyczący wprowadzenia tego podatku?

**Poseł Wojciech Zubowski (PiS) – spoza składu Komisji:**

Panie przewodniczący, przedstawiciele Ministerstwa Skarbu Państwa, nie pamiętam, czy Komisji Finansów Publicznych brali udział w posiedzeniu Komisji Skarbu Państwa, gdzie dyskutowaliśmy na temat wpływu tego podatku. Prosiliśmy o przedstawienie informacji w formie pisemnej – bo były takie deklaracje ze strony pana wiceministra Gawlika – na temat działań, które zostały podjęte przez Ministerstwo Skarbu Państwa w celu zmiany formuły naliczania tego podatku. Takie deklaracje padły ze strony pana wiceministra. Dotychczas tych odpowiedzi ani na posiedzeniu komisji, ani w formie pisemnej nie otrzymaliśmy.

A co do Komisji Finansów Publicznych to tutaj, ponieważ jest to spółka podlegająca pod nadzór Ministerstwa Skarbu Państwa, więc poruszaliśmy na Komisji Skarbu Państwa tematy związane z obowiązywaniem tego podatku.

**Przewodniczący poseł Jerzy Budnik (PO):**

Czy pan zgłaszał interpelacje w tej sprawie?

**Poseł Wojciech Zubowski (PiS) – spoza składu Komisji:**

Panie przewodniczący, wielokrotnie, co najmniej dziesięć razy, również pani poseł Witek. Były zwoływane posiedzenia nadzwyczajne komisji. Były również apele, które były wystosowywane, nie tylko przez związki zawodowe, ale też przez samorządowców z regionu LGOM-u. Te apele trafiały do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Ja wiem o bodajże dwóch, czy trzech sytuacjach co najmniej takich, kiedy były wystosowywane pisma.

**Przewodniczący poseł Jerzy Budnik (PO):**

Pytam dlatego, że to jest materia właściwa dla tych komisji problemowych. To jest pierwszy przypadek, kiedy dla wycinkowego problemu mamy powoływać komisję nadzwyczajną. Tych wycinkowych problemów, jak pan poseł się orientuje ze swojej pracy parlamentarnej, pewnie jest kilkadziesiąt. Gdybyśmy kilkadziesiąt komisji nadzwyczajnych do rozpatrywania tych wycinkowych spraw tworzyli, to pewnie one nie mogłyby być nawet obsadzone.

**Poseł Wojciech Zubowski (PiS) – spoza składu Komisji:**

Może najpierw wypowie się pani poseł Witek, a potem może jeszcze ja zabiorę głos.

**Przewodniczący poseł Jerzy Budnik (PO):**

Proszę, pani poseł.

**Poseł Elżbieta Witek (PiS):**

Panie przewodniczący, rozumiem, pewnie ma pan rację, ale nikt inny nie zgłasza powołania takich komisji nadzwyczajnych. Ta akurat została zgłoszona. W związku z tym – myślę, że – waga tego problemu jest naprawdę duża. I tak jak pan powiedział, nie komisja finansów, bo przecież mieliśmy odpowiedzi od ministra finansów, że to nie jest właściwość tego ministerstwa, tylko ministerstwa skarbu, chodzi o szybką reakcję.

Mamy naprawdę mnóstwo dokumentów i ze strony prezesa Wirtha, który jest szefem spółki i ze strony rady nadzorczej, samorządów. Materiał jest bogaty. Faktografia jest. Trzeba tylko usiąść i myślę, że w miarę szybko zająć się problemem.

**Przewodniczący poseł Jerzy Budnik (PO):**

Czy pan jeszcze chciał się wypowiedzieć?

**Poseł Wojciech Zubowski (PiS) – spoza składu Komisji:**

Panie przewodniczący, jeżeli można, bo Komisja Finansów Publicznych w maju 2014 r. zajmowała się tym. Zgodnie z ustawą dwa lata po wprowadzeniu podatku, rząd był zobowiązany do tego, żeby przedstawić informację na temat wpływu tego podatku na sektor wydobywczy rud miedzi w Polsce i taka dyskusja wówczas była.

Pamiętam, że pan poseł Zbrzyzny zabierał też głos i mówił o tych problemach. Wówczas pan wiceminister chyba Cichoń, jeżeli nazwisko dobrze pamiętam, nie udzielił nam odpowiedzi. Więc tutaj też komisja finansów i właściwy resort był informowany o tych sprawach.

**Przewodniczący poseł Jerzy Budnik (PO):**

Zgłasza się pan poseł Ajchler.

**Poseł Romuald Ajchler (SLD):**

Panie przewodniczący, ja skonsultowałem temat z moim klubem i między innymi rozmawiałem z panem Zbrzyznym, który zajmuje się tą problematyką i w przeszłości również się tym zajmował, gdy podatek był wprowadzany. Zadałem pytanie, czy nie można rzeczywiście tego problemu omówić w Komisji Finansów Publicznych, czy na posiedzeniu Komisji Gospodarki. I uzyskałem tę samą odpowiedź, o czym mówili wnioskodawcy, że tego typu pytania, czy tego typu próba debaty wywołuje opory ze strony rządzących i nie ma odpowiedzi na pytania, a jeśli, to jest debata bardzo płytka. I to jest po pierwsze.

Jeżeli otrzymuję taką informację, że to jest bardzo ważna sprawa dla przemysłu wydobywczego, iż tyle i tyle miliardów może stracić państwo z różnych powodów; jeżeli swą decyzją podatkową doprowadziliśmy do takiej sytuacji, że się nie opłaca wydobywać miedzi, czy rud w Polsce, to powinniśmy się zastanowić nad tym, czy rzeczywiście tak jest. A żeby się zastanowić, to trzeba mieć różnego rodzaju analizy i przeanalizować to dogłębnie przy udziale różnych resortów, fachowców, itd.

W związku z powyższym niewielkim kosztem byłoby powołanie takiej komisji, bo w obecnej chwili nie decydowalibyśmy o tym, czy rezygnujemy z tego podatku, albo o ile procent. Ona musiałaby przeanalizować tę sprawę, a w konsekwencji Sejm podejmie decyzję co z tym dalej. Stąd jestem za tym i będę popierał powołanie takiej komisji.

**Przewodniczący poseł Jerzy Budnik (PO):**

Ani przez chwilę nie mówiłem, że problem nie jest ważny, tylko uważam, iż właściwymi do rozpatrzenia tego problemu są istniejące komisje problemowe.

Zgłasza się pani przewodnicząca Szczypińska.

**Poseł Jolanta Szczypińska (PiS):**

Panie przewodniczący, pewnie miałby pan rację, gdyby te właściwe komisje zajmowałyby się tę sprawą. A tutaj poseł sprawozdawca, jak i pani poseł Witek wyraźnie powiedzieli, że nie było do tej pory żadnej reakcji, ani ze strony Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, ani ze strony komisji jednej i drugiej. Nie było też odpowiedzi na interpelacje, których było bardzo wiele. Wobec tego sens powołania nadzwyczajnej komisji jest tutaj jak najbardziej na miejscu. Niestety nie można ignorować tak ważnej sprawy w sytuacji w tej chwili zaostrzonej atmosfery, nie tylko na Dolnym Śląsku.

Wydaje się, że powołanie tej nadzwyczajnej komisji w tej chwili naprawdę jest zasadne i taki wniosek również stawiam.

Powtarzam, nie było żadnej reakcji do tej pory na sygnały posłów, ani na sygnały samorządowców z Dolnego Śląska, czy w tej sprawie samej Spółki. Więc to jest bardzo niepokojące, bo nie można ignorować tego typu rzeczy. Dziękuję.

**Przewodniczący poseł Jerzy Budnik (PO):**

Zgłasza się jeszcze pani poseł Witek, bardzo proszę.

**Poseł Elżbieta Witek (PiS):**

Panie przewodniczący, pani premier Kopacz – i słusznie – apeluje o to, żeby w takich trudnych sprawach negocjować, rozmawiać, usiąść do stołu. Myślę, że Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, który podejmuje decyzje w sprawie przyjęcia różnych ustaw, czyli rozstrzyga prawo obowiązujące w Polsce, jest chyba najlepszym miejscem w tej chwili na ten czas, bo nic się na zewnątrz jeszcze nie dzieje – a więc jest, powtarzam, naprawdę najlepszym miejscem do tego, żeby znaleźć rozwiązanie w formie dialogu, rozmowy, analiz, dyskusji, rozwiewania wątpliwości, argumentów i kontrargumentów. Jest najlepszym miejscem. Dlatego, idąc za tym, o czym mówi pani premier Kopacz, o dialogu, o rozmowie…

Panie pośle, ja wiem, że pan mnie bardzo lubi, ja pana też… cieszę się bardzo.

**Przewodniczący poseł Jerzy Budnik (PO):**

Bardzo proszę panią poseł o kontynuowanie wypowiedzi.

**Poseł Elżbieta Witek (PiS):**

W związku z tym, panie przewodniczący, idąc tym tropem – ja traktuję poważnie te deklaracje – to jest najwłaściwsze miejsce. My tutaj tworzymy prawo; tu, tu w Sejmie, nawet nie na Komisji Trójstronnej, żadnej innej. To tu jest najważniejszy dialog, rozmowy, argumenty i podejmowanie decyzji potem w formie ustaw, które będą obowiązywały.

Dlatego jeszcze raz bardzo proszę, żebyśmy poparli wniosek pana posła, zwłaszcza, że mamy tutaj akurat kilku przedstawicieli z tego okręgu. Znamy ten problem na bieżąco i wiemy, że to jest ten ostatni moment, kiedy możemy coś dobrego zrobić. Pochylić się nad tym w sposób naprawdę poważny.

Bardzo proszę, żebyśmy poparli wniosek o powołanie tej komisji, bo wyniki jej prac nie będą obowiązującym prawem, ale to będzie miejsce, gdzie będzie można rzetelnie popracować wyłącznie nad tym jednym problemem, ale jakże ważnym. To ma reperkusje daleko bardziej idące niż tylko sama spółka KGHM.

**Przewodniczący poseł Jerzy Budnik (PO):**

Zgłasza się pan poseł Niesiołowski, bardzo proszę.

**Poseł Stefan Niesiołowski (PO):**

Myślę, że jest już chyba czas, żeby postawić wniosek do tej dość jednostronnej dyskusji, o odrzucenie tego projektu. I taki wniosek pozwolę sobie postawić i proszę go o przegłosowanie.

Nie chcę się odnosić do tego wywodu pana posła, który czytał z kartki tak szybko, jakby pan sam tego albo nie napisał, albo nie rozumiał, ale to jest inny problem. Nie ma chyba sensu, żeby dyskutować merytorycznie. Jak to się dzieje, że ten zakład ma zbankrutować od jednego podatku; polskiej miedzi ma nie być. To przypomina retorykę związkowców w Jastrzębiu, którzy palili kukłę pani premier. To jest ten dialog. Najpierw podpisano porozumienie, a potem kukłę palono i krzyczano: złodzieje. I to jest ten przykład dialogu.

Jak można w ogóle mówić… Jakie tam są średnie zarobki w KGHM-ie ? Jakie tam są średnie zarobki, gdyby był pan uprzejmy powiedzieć? Według mojej wiedzy to jest 8 tysięcy zł. Jak można mówić, że ten zakład bankrutuje?

W tej chwili wykryto nowe złoża miedzi i srebra, największe chyba na świecie; tam na granicy, trochę dalej na północ i KGHM chce to eksploatować. Aktywnie o to zabiega.

Teza, którą państwo stawiacie, że jak nie powołamy tej komisji, to upadnie w Polsce hutnictwo, 20 tysięcy ludzi zostanie zwolnionych z pracy, jest tak śmieszna, że ja w ogóle nie chcę z tym dyskutować.

Nie jest celem naszej Komisji dyskutowanie o kondycji KGHM i o tych wszystkich problemach społecznych, o których państwo chętnie mówicie, daliście tego przykład. Wasza troskę o Polskę jest zdumiewająca. Dajecie codziennie jej przykład.

Natomiast mój wniosek jest, panie przewodniczący, taki, że całkowicie wystarczają komisje dotychczasowe. Nie ma powodu, żeby powoływać komisję. Komisja regulaminowa nie jest takim miejscem. Dotychczasowe, merytoryczne komisje przeznaczone są do takich spraw, chyba komisja finansów, bo to ona zajmuje się podatkami.

W takim razie nie obalając, nie negując być może wagi niektórych argumentów, nie widzę powodu, żeby powoływać nadzwyczajną komisję, skoro są zwyczajne komisje i dlatego proszę o odrzucenie tego wniosku, bo jest nieuzasadniony.

**Przewodniczący poseł Jerzy Budnik (PO):**

Dziękuję bardzo. Wniosek, panie pośle, jest przedwczesny, bo muszę najpierw zakończyć pierwsze czytanie. Jeszcze jesteśmy w trakcie pierwszego czytania. Można to zrobić wtedy, kiedy przejdziemy do rozpatrzenia. Innych zgłoszeń nie widzę.

**Poseł Romuald Ajchler (SLD):**

Chciałem słowo jeszcze…

**Przewodniczący poseł Jerzy Budnik (PO):**

To słowo jeszcze, proszę.

**Poseł Romuald Ajchler (SLD):**

Panie marszałku, namawiam, żeby pan wycofał się z tego wniosku.

**Poseł Stefan Niesiołowski (PO):**

Dlaczego?

**Poseł Romuald Ajchler (SLD):**

Zaraz powiem dlaczego. Otóż, ile nas będzie kosztować powołanie takiej komisji? Ile to będzie kosztować Sejm, aby ta komisja mogła funkcjonować? Przecież będzie kilkanaście posiedzeń do zakończenia kadencji, a potem ona sama przestanie funkcjonować; to po pierwsze.

Po drugie; jeżeli to ma rozwiązać jeden, bardzo istotny problem – nawet, o którym pan mówił, o tych złożach, itd. Przecież tu nie decydujemy o tym, że ma być ten podatek zniesiony, czy nie. Być może, że cały Sejm zostanie przez członków tej komisji do takiej decyzji przekonany, a być może – nie, ale to jest sprawa przede wszystkim dyskusji.

Jeżeli ta komisja zajęłaby się specjalnie tylko tym zagadnieniem, miedzi – a jest to ważny problem – to dlaczego mamy w tym przeszkadzać. Tu nie ma jakiejś finansowej rozrzutności. To jest sprawa chęci pracy posłów w tej komisji i przyczynienia się do czegoś. Ja niekoniecznie muszę kochać PiS, ale kocham tę ideę, którą wprowadzają. Chodzi o to, żeby porozmawiać.

**Przewodniczący poseł Jerzy Budnik (PO):**

Dobrze. Dziękuję bardzo. Argumenty już powtarzamy. Zgłoszeń żadnych nie widzę. Wobec tego stwierdzam zakończenie… Może jeszcze tylko zadam pytanie. Czy na tym etapie Biuro Legislacyjne chciałoby zabrać głos?

**Legislator z Biura Legislacyjnego Kancelarii Sejmu Przemysław Sadłoń:**

Nie. Biuro na tym etapie nie zgłasza uwag.

**Przewodniczący poseł Jerzy Budnik (PO):**

Biuro chęci zabrania głosu w tej sprawie nie wyraża. Stwierdzam więc zakończenie pierwszego czytania.

Przystępujemy do rozpatrzenia projektu. Panie pośle, teraz jest moment na pana wniosek.

**Poseł Stefan Niesiołowski (PO):**

Przepraszam bardzo, myślałem, ponieważ te głosy się powtarzały, że to już jest koniec dyskusji. Najmocniej przepraszam, panie przewodniczący. Czyli teraz, w takim razie mogę postawić wniosek. Uzasadnienia już nie będę powtarzał, bo wszyscy słyszeli.

Pozwolę sobie postawić wniosek o odrzucenie tego projektu uchwały o powołanie nadzwyczajnej komisji, jako zbędny.

**Przewodniczący poseł Jerzy Budnik (PO):**

Przechodzimy do przegłosowania tego wniosku.

Kto jest za przyjęciem wniosku zgłoszonego przez pana posła Stefana Niesiołowskiego? (9) Kto jest przeciw? (6) Kto się wstrzymał? (0).

A więc przy 9 głosach – za, 6 przeciwnych, braku głosów wstrzymujących Komisja przyjęła wniosek o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu przedstawionego przez pana posła Wojciecha Zubowskiego.

Musimy jeszcze wybrać posła sprawozdawcę. Może pan poseł Tomasz Głogowski?

**Poseł Tomasz Głogowski (PO):**

Dobrze.

**Przewodniczący poseł Jerzy Budnik (PO):**

Czy jest kontrpropozycja? Nie ma. Wobec tego sprawozdawcą Komisji został pan poseł Głogowski.

Wyczerpaliśmy porządek obrad. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję bardzo.